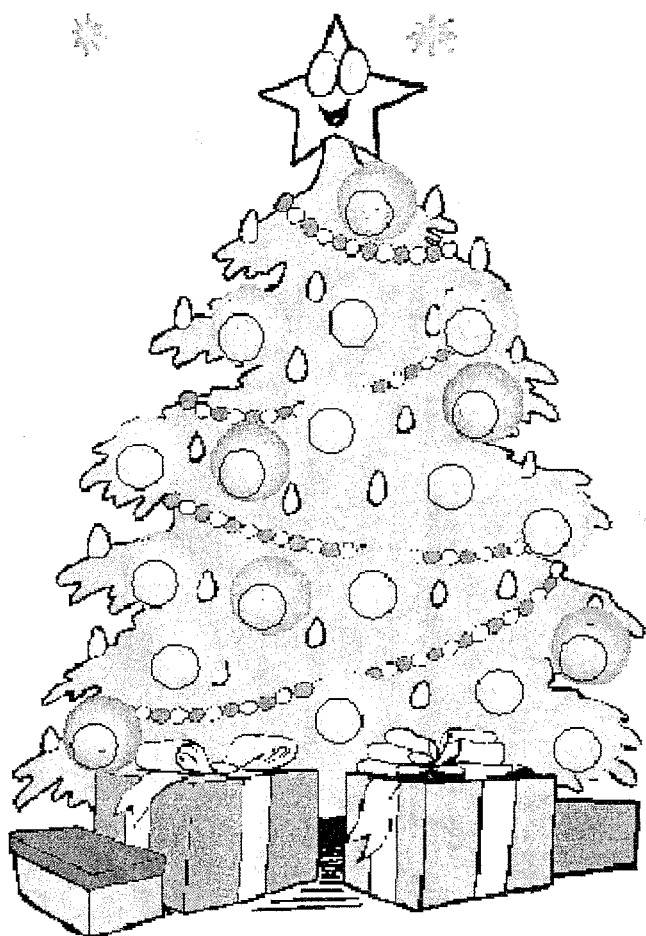


**** Wydanie świąteczne ****

ŚWIĄT

**II Społeczne Liceum Ogólnokształcące im. Toniego Halika w
Ostrołęce**

Wesołych Świąt!



SPIS TREŚCI

??? Co znajduje się w naszej gazetce ???

Artykuł

Strona 3 Wspomnienie o stanie wojennym

Artykuł

Strona 4 Historia bioterroryzmu

Listy czytelników

Strona 5 Rubryka Agaty

Święta

Strona 6 Boże Narodzenie

Sylwester

Strona 7 Szampańska Noc

Wiersze

Strona 8 The best English poems

Retoryka

Strona 9-10 Przemówienie świąteczne

Rozrywka

Strona 11 Kącik Muzyczny

Strona 12 Pozdrowionka

Strona 13 Humor i karykatura

Strona 14 Wielki Horoskop na Rok 2007

Strona 15 Życzenia

SLO-GAN Nr 7- Redaguje zespół:

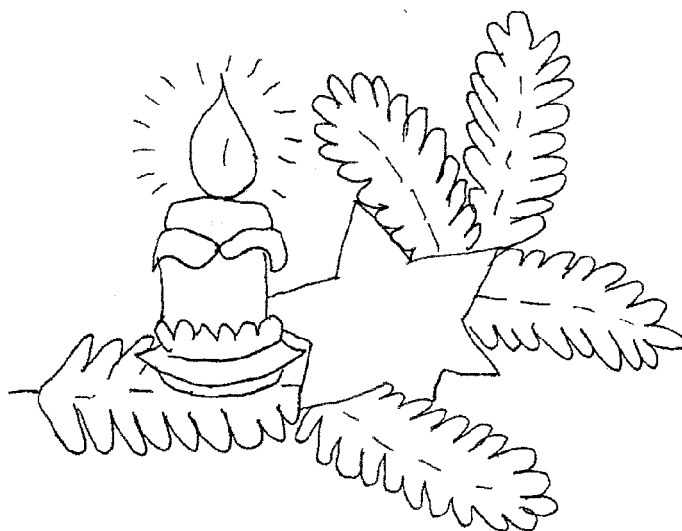
k.ch. (redaktor naczelny)

a.k. (zastępca redaktora naczelnego)

Redaktorzy:

- ✓ vanessa
- ✓ jessica
- ✓ anielka
- ✓ baranik
- ✓ radamencio
- ✓ miśka
- ✓ elka
- ✓ a.ż
- ✓ k.z
- ✓ b.n.
- ✓ m.p
- ✓ a.f
- ✓ k.l
- ✓ o.w
- ✓ i.w.

Opiekun: p. Bożena Mąka



Wspomnienie o stanie wojennym

13 grudnia 1981 roku dekretem Rady Państwa, na żądanie Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (WRON) pod przewodnictwem Wojciecha Jaruzelskiego, wprowadzono w Polsce stan wojenny. Była to odpowiedź ówczesnej władzy na coraz silniejsze nastroje niepodległościowe. Oficjalnie uzasadniono tę decyzję kryzysem gospodarczym w kraju i zagrożeniem zamachem stanu. Brutalnie tłumiono demonstracje „Solidarności”, dochodziło do rozlewu krwi, wielu krzywd i tragedii.

Grudzień to miesiąc symboliczny i niezwykle smutny w najnowszej historii. Wystarczy wspomnieć o krwawych zajściach w Gdańsku z 1970r., czy w kopalni „Wujek” z 1981r. Jednak ofiara, którą poniósł wówczas nasz naród, zaowocowało ziszczeniem się największego z marzeń – Rzeczpospolita odzyskała upragnioną niepodległość. Dziś wspominamy te zdarzenia, by lepiej zrozumieć naszą najnowszą historię oraz docenić i ocenić zmiany, które zaszły w życiu społecznym.

Człowiek, aby móc się rozwijać, musi mieć zagwarantowane prawo do swobód obywatelskich. Choć każdego dnia uczymy się poruszać we wciąż zmieniających się realiach, to żadną siłą narzucona ideologia nie ogranicza naszych wyborów. Swoboda myśli i wypowiedzi gwarantuje wzrost wiedzy i świadomości. Pluralizm pozwala na współistnienie najsilniejszych koncepcji, światopoglądów, które składają się na całościowy obraz społeczeństwa demokratycznego. Dialog pomiędzy nimi to podążanie naprzód, w kierunku prawdy.

Znajomość historii pozwala docenić wartość teraźniejszości oraz podpowiada pewniejszy i mądrzejszy kierunek programu na przyszłość. Stan wojenny był bolesną lekcją, ale i pouczającą. Nie możemy jej zbagatelizować, lecz wyciągamy z niej konstruktywne wnioski.

Demokracja jest najbardziej optymalnym ustrojem, który zapewnia wszystkim członkom społeczności ochronę wolności. Jednak musimy dokładać starań, by do naszych umysłów nie zakradły się egoizm, chęć dominacji i brak zrozumienia dla drugiego człowieka. Bez uporządkowanej hierarchii wartości, na szczycie której zawsze powinna znajdować się godność ludzka, łatwo może dojść do wykiełkowania nowych idej totalitaryzmu, przed czym przestrzegał nas Jan Paweł II. Nie przemoc

i kłamstwo, ale miłość i prawda są fundamentem zdrowego i przyjaznego państwa.

Szanujmy wolność, to wielki skarb. Trzeba wciąż o nią zabiegać i uważać, by jej nie zaprzepaścić. Wymaga to odpowiedzialności i samokontroli. Zamiast milicjanta, pałka wprowadzającego obcy porządek, mamy własne serca, które wskazują najlepszą dla nas drogę. Bądźmy posłuszni głosowi płynącemu z naszego pełnego szlachetnych wartości wnętrza.

Pamiętnego 13 grudnia na falach eteru rozbrzmiewał budzący strach komunikat o wprowadzeniu stanu wojennego. Na szczęście nie był on w stanie zagłuszyć napawających nadzieją słów, wypowiedzianych w październiku 1978 roku na placu św. Piotra w Rzymie. Jan Paweł II w pamiętnym geście otwartych ramion nawoływał wówczas: „Nie lękajcie się!” Dziś nie musimy się bać. Przyszłość jest w naszych rękach. Uwierzmy we własne siły, jak uwierzyli gdańscy stoczniowcy i tysiące anonimowych bojowników o niepodległość. Europa pamięta powiew wolności z Polski, ten niesamowity ruch społeczny, którym była „Solidarność”. Na każdym z nas spoczywa odpowiedzialność za jej ideały, by były wciąż żywe, bo ich realizowanie przyniosło wręcz nieprawdopodobne skutki. W sposób pokojowy, ale zdecydowany, obalono bezwzględny i zorganizowany aparat terroru.

Wspierajmy obecnie te inicjatywy, które służą upamiętnieniu walki Polaków o wolną ojczyznę. Poświęcone tej tematyce wystawy, filmy, przedstawienia teatralne czy koncerty są wspaniałymi sposobami promowania dziedzictwa narodowego i krzewienia patriotyzmu. Jest to szczególnie ważne dla kształtowania świadomości młodego pokolenia, które nie było bezpośrednim świadkiem tamtych wydarzeń. Dobrze spożytkowany narodowy potencjał może odnowić oblicze polskiej ziemi. Nie bądźmy bierni, bierzmy sprawy w swoje ręce, bo nikt lepiej od nas tego nie zrobi. Poczujmy się gospodarzami własnego domu. Solidarnie budujmy lepszą przyszłość.

Adam Ochencowski

HISTORIA BIOTERRORYZMU (w zarysie)

Kiedy skończyły się walki na frontach wojny domowej toczącej się na Krymie i Syberii w latach 1918-1921, okazało się, że pochłonęły one ponad 10 mln ofiar. Większość z nich wcale nie było bezpośrednim wynikiem działań wojennych, lecz głodu i epidemii chorób zakaźnych. Epidemia tyfusu dokonała tam większego zniszczenia niż zagony Armii Czerwonej.

Broń biologiczna nie jest wynalazkiem ostatnich lat ani nawet ostatnich stuleci. Źródła historyczne podają, że już w VI w.p.n.e. Asyryjczycy użyli pasożyta zbóż-sporyszu- do zatrucia żywności swych przeciwników. Mniej więcej w tym samym czasie Solon zatrąwał dostawy wody kierowane do oblężonej Kriś przy użyciu ciemiernika czarnego-rośliny ozdobnej z rodziny jaskrowatych. Dwa wieki później Scytowie razili wroga strzałami, których groty najpierw moczyli we krwi i rozpadających się zwłokach ludzkich. Epidemie, które czasami decydowały o przebiegu poszczególnych bitew, a nawet całych wojen, niekiedy w większym stopniu niż liczba i waleczność wojowników. W starożytności oblegający wrogie miasta żołnierze przerzucali za pomocą katapult ciała zmarłych na dżumę, zamiast przerzucać tam żywe, ale zarażone dżumą szczury. I choć może taki atak nie spowodować epidemii dżumy wśród obrońców, to na pewno bez wątpienia wywołał epidemie strachu. Pod koniec XIV wieku epidemia dżumy z Krymu dotarła do Europy i zabiła 25 mln jej mieszkańców. Podobną strategię użycia ciał zmarłych na dżumę w charakterze broni zastosowały oddziały rosyjskie w walce ze Szwedami pod Rewolem w 1710 r.

Z kolei w XV w. Hiszpanie obdarowali w „geście przyjaźni” niczego nie podejrzewających Indian Ameryki Południowej kocami zakażonymi wirusem ospy wietrznej. Indianie padali jak muchy. Był to jeden ze sposobów, w jaki Pizzaro (do dziś przez Indian peruwiańskich znienawidzony) nawracał pogan na jedyną słuszną wiarę. Indianie, wyposażeni choćby w strzały zatrute kurarą, nie byli tacy bezbronni, a przy tym zdecydowanie liczniejsi od bojówki Pizzara. Przepadli jednak, ponieważ uwierzyli w dobre intencje najeźdźców, których w dodatku uznawali za bogów.

Ci sami Hiszpanie w 1495r., walcząc przeciw Francji, krwią chorych na trąd zatruli wino wojskom francuskim. Na niechlubnej liście wczesnych bioataków jest także i polonika-według Departamentu Służby Zdrowia Stanu Arizona- w połowie XVII w. polski generał polecił

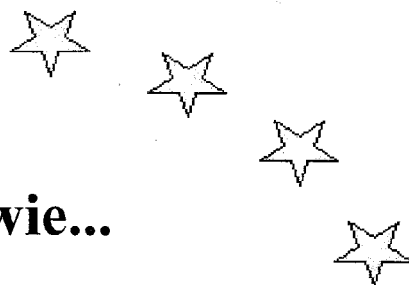
umieszczenie śliny chorych na wściekłą psów wewnątrz wydrażonych kul armatnich.

Kolejny znaczący incydent użycia broni biologicznej miał miejsce w Ameryce Północnej podczas wojny, jaką głównie przy użyciu Indian z resztą prowadziła w latach 1745-1767 Anglia i Francja. Wtedy to na wzór Pizzara, dowódca wojsk angielskich sir Jeffrey Amherst zastosował w walce, ze sprzyjającym Francuzom szczepem z Ohio River Valley „wojnę końcową”, wywołując u Indian śmiertelną dla nich epidemię ospy wietrznej o osłabiając tym samym armię francuską. I tak oto dzięki całkiem dla Europejczyków niegroźnej ospie wietrznej północna część Ameryki mówi przeważnie po angielsku, a południowa po hiszpańsku.

Podobnie do Pizzara i Amhersta podczas wojny secesyjnej postąpił inny gentleman-dr Luke Blackburn późniejszy gubernator Kentucky. Udoskonał on metodę poprzedników, dodając do zainfekowanych ospą wietrzną ubiorów także zainfekowane żółta febrą. Tak spreparowane mundury sprzedał unionistom. Udoskonalenie to było jednak psu na budę, ponieważ do przeniesienia wirusa gorączki na człowieka potrzebny jest nie łań a komar. Również Napoleon, by zmusić do uległości Mantui, spowodował w 1797r zainfekowanie mieszkańców grodu gorączką błotną. Koniec XIX w. przyczynił się do gwałtownego rozwoju nauk biologicznych i a automatycznie poprawiły się warunki życia ludzi oraz znacznie zmniejszyła się liczba zachorowań na choroby zakaźne. Ale dał jednocześnie w ręce ludzi marzących o zapanowaniu nad światem niezwykle groźna broń-wiedzę. A konkretnie wiedzę o drobnoustrojach chorobotwórczych o tym jak działają, jakimi drogami przenoszą się na ludzi i jak można je w sztucznych-choćby laboratoryjnych-warunkach hodować. Wielkie osiągnięcia osiemnastowiecznych mikrobiologów-podobnie do wynalezionej przez Nobla dynamitu zamiast od tamtej pory służyć wyłącznie ku pożytkowi ludzkości, zaczęły jednocześnie służyć jej największym wrogom. Oczywiście pod pozorem działań humanitarnych, rozsianie nad terytorium śmiertelnych mikrobów, podobnie jak zastosowanie w walce łaseczek dynamitu, oszczędzi setki tysięcy naszych żołnierzy. Ale ilu naiwnych przy okazji uśmierci. Ten problem snu z powiek nie spędzał. I tak nie spędza po dzień dzisiejszy. c.d.n.



Henryk Domian



Agata prawdę ci powie...

Droga Agato!

Mam na imię Arek i mam 17 lat. Zwracam się do Ciebie z wielką prośbą. Proszę doradź mi! Mój kumpel organizuje Sylwestra u siebie w domu. Będzie bardzo dużo osób a wśród nich pewna dziewczyna o imieniu Luiza. Już od jakiegoś czasu bardzo mi się ona podoba i chciałbym ją bliżej poznać, ale nie bardzo wiem jak zwrócić na siebie jej uwagę i nawiązać rozmowę. Zaliczam się do tych osób, które są raczej bardzo nieśmiałe przez co ciężko jest mi nawiązywać nowe znajomości. Proszę Cię doradź mi co mam zrobić żeby jak najlepiej wypaść w jej oczach i dobrze zagać rozmowę.

Arek

Drogi Arku!

Z takim problemem jak Ty boryka się wielu nastolatków, ale nie martw się większość z nich wyrasta z tego. Natomiast jeśli chodzi o tajemniczą dziewczynę, o której niewiele napisałeś to myślę że świetnie sobie dasz radę. Sylwester jest to magiczna noc w roku, w która wszystko może się zdarzyć. Aby zwrócić na siebie jej uwagę musisz dobrze a za razem skromnie wyglądać ponieważ pierwsze wrażenie jest bardzo ważne. Kolejną ważną rolę odgrywa treść rozmowy najlepiej coś nie zobowiązującego ale błyskotliwego i to jest gwarancją sukcesu. Wierze w Ciebie! Powodzenia!

Agata

Droga Agato!

Mam na imię Matylda. Mój problem wszystkich dziwi a wręcz przeraża. Nikt mnie nie rozumie a może nie chce mnie zrozumieć. Dlatego proszę Cię o pomoc. Wiesz, odkąd tylko pamiętam nie znosiłam tego przedświątecznego gwaru, szalu prezentów i całej tej przesłodzonej, udawanej, przedświątecznej atmosfery. W domu wszyscy latają jak skowronki i chcą tą swoją euforią zarazić cały świat. A ja mam ochotę uciec z krzykiem z domu. Powiedz mi dlaczego tak się ze mną dzieje i jak mam to zmienić?

Załamana

Droga Matyldo!

W sumie pierwszy raz spotykam się z młodą osobą, która ma tego typu problem. Ciężko mi jest cokolwiek poradzić ale skoro nie lubisz świątecznej atmosfery to staraj się schodzić z drogi tym roześmianym domownikom albo nie zwracaj uwagi na ich zachowanie. Staraj się być miłą, troszkę pomóż przy przygotowywaniach a na pewno stwierdzisz że to całkiem niezła zabawa.

Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku...

Agata

Święta Bożego Narodzenia

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Zapewne każdy z nas miło wspomina ten czas. Dobrze pamiętamy chwile, gdy z niecierpliwością wyczekiwaliśmy pierwszej gwiazdki i prezentów. Trudno zapomnieć uczucie radości, kiedy pod choinką znajdowaliśmy naszą wymarzoną lalkę czy wóz strażacki. Z biegiem czasu, gdy przybyło nam lat, nasze upodobania w kwestii prezentów trochę się zmieniły, jednak wciąż Święta Bożego Narodzenia wywołują w nas uczucie ogromnej radości.

Niestety oprócz upominków i Świętego Mikołaja Bożemu Narodzeniu towarzyszy również przedświąteczna wrzawa, trzeba przecież zrobić zakupy, sprzątać cały dom, wysłać kartkę świąteczną do wuja z Łodzi, wyczyścić komin (tak by Święty Mikołaj mógł swobodnie się przez niego przecisnąć) i sprostać wielu innym niekończącym się obowiązkom. Warto jednak przejść przez to wszystko, ponieważ Wigilia to czas niezwykle i wypada tylko raz w roku. 24 i 25 grudnia to najprawdopodobniej jedyne dni kiedy spotykamy się wspólnie z rodziną przy jednym stole, dzielimy się opłatkiem, składamy sobie życzenia. Należałoby, więc teraz nawiązać do tradycji związanych ze świętami Narodzenia Pańskiego. Spróbujmy, więc wszystko chronologicznie poukładać.

Pierwszym obrzędem w dniu Wigilii, jest ubieranie choinki. To zielone drzewko symbolizuje nadzieję, ma ono nas chronić przed złymi mocami. Ozdoby choinkowe również mają swoje znaczenie. Gwiazdka (nie mylić z czubkiem) to gwiazda Betlejemską, symbol narodzenia i czystości, lampki i te mniej już stosowane- świece przypominają o przyjsciu na świat Światłości, czyli Jezusa Chrystusa, są także symbolem ogniska domowego, natomiast łańcuchy to nic innego jak symbol kusiciela (węża).

Kiedy nadejdzie już Wigilijny wieczór przystępujemy do nakrywania stołu, garstka siana pod wigilijnym białym obrusem to symbol

złóbka w którym leżał maleńki Jezus. Na stole powinno znajdować się 12 potraw, np. takie jak pierogi z kapustą, czerwony barszcz i inne domowe przysmaki. Pamiętajmy, jednak, że w ten dzień muszą to być dania bezmięsne. Przy stole wigilijnym należy zostawić puste miejsce dla kogoś bezdomnego lub biednego, ponieważ tego wieczoru nikt nie powinien być głodny i samotny. Na niebie zapala się pierwsza gwiazdka, przystępujemy do dzielenia się opłatkiem. Jest to symbol łamania chleba przez Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy. Opłatek z łacińskiego oznacza - ofiarny. Dzielenie się opłatkiem, to chyba najbardziej wzruszający i radosny moment podczas Wigilii, uśmiechamy się do siebie, cicho wypowiadamy bliskiej osobie słowa,

których nie powiedzieliśmy wcześniej gdyż ciągle zajęci byliśmy przyziemnymi sprawami. Rozpoczyna się kolacja Wigilijna. Następnie śpiewamy kolędy i pastorałki, każda chwila upływa bardzo miło na rozmowach z rodziną. Dawniej prezenty świąteczne dzieci otrzymywały w dniu imienin Świętego Mikołaja, czyli 6 grudnia jednak pod koniec XVIII wieku w bogatych dworach szlacheckich wprowadzono ten zwyczaj w dniu Wigilii. W dzisiejszych czasach

wypada obdarować każdego choćby najmniejszym drobiazgiem, bo przecież niema nic przyjemniejszego niż drobny upominek od ukochanej osoby.

Zbliża się północ, całą rodziną idziemy do kościoła na Pasterkę. Tak, więc po czterotygodniowym okresie adwentu nastał czas radości. W dniu Bożego Narodzenia Chrystus powinien narodzić się na nowo w naszych sercach. W całym swoim życiu kierował się wyłącznie miłością do nas. Jako prawdziwi chrześcijanie powinniśmy z miłości do Niego pozwolić Mu, tak jak 2000 lat temu, w ubogiej stajence w Betlejem narodzić się na nowo w nas samych.



„ DAJ MI TĘ NOC... ” - - SYLWESTROWĄ NOC!

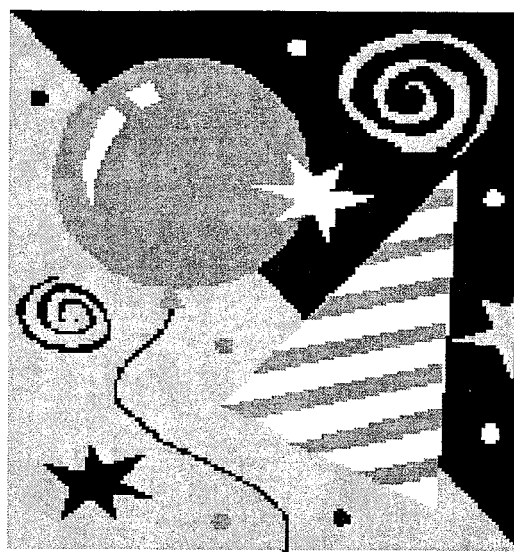
Nowy Rok to międzynarodowe święto przypadające 1 stycznia każdego roku (w kalendarzu gregoriańskim). W powszechnie przyjętym zwyczaju obchodzenie święta należy rozpocząć od otworzenia butelki szampana o północy z dnia 31 grudnia na 1 stycznia następnego roku.

Dzień poprzedzający Nowy Rok nosi w polskiej tradycji miano Sylwestra.

I przez katolików jest udział w mszy rozpoczynającej się o północy i odprawianej we wszystkich kościołach. Nawiązuje to do średniowiecznej genezy tego święta, kiedy ludzie wyczekujący końca świata i lękający się Sądu Ostatecznego mogli odetchnąć z ulgą i podziękować Bogu, że się zmiłował, że to jeszcze nie teraz, jeszcze nie dzisiaj. Zaraz potem przyszła też jednak refleksja, że kiedyś przecież to w końcu nastąpi, że trzeba być na to gotowym i uświęcać się, bo nikt nie zna dnia, ani godziny. Stąd właśnie tradycja mszy noworocznych. Na mszach tych nie wspomina się jednak św. Sylwestra.

Nowy rok to symbol dobrego początku. Nadarza się świetna

okazja, aby zapomnieć o popełnionych błędach i zacząć od nowa. Dużą popularnością cieszy się zwyczaj czynienia sobie postanowień noworocznych.



P.S. Gdy siadamy do kolacji wigilijnej, postawmy dodatkowe nakrycia dla tych, którzy nie mają z kim podzielić się opłatkiem. W ten dzień nikt nie powinien być samotny i opuszczony.
PAMIĘTAJMY O TYM SZCZEGÓL -
NIE, ŻE ŚWIĘTA TUŻ, TUŻ!
WESOŁYCH ŚWIĄT!!!

The best English poems written by II SLO students☺

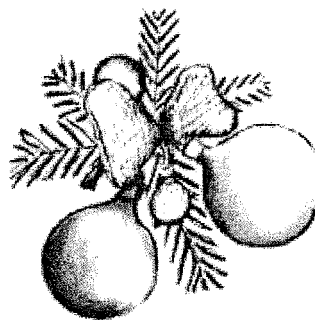
I like Christmas
I like gifts
I like Santa Claus and Christmas trees
I like snow, yo, yo, yo
I like making a snowman all day long
I send the wishes to my friends
And wish that Christmas never ends.
Then I watch TV and look at Christmas tree
Oh, I see some gifts for me☺
K.Kin & A.Groszyk Ia



Children are making a snowman
On this Christmas' night
Santa Claus is happy
Everything is all right
Christmas tree is colorful
Christmas time is really cool
L.Lewandowska & A.Leśniewska & M.Matyszczyk & A.Ludwiczak Ia

Happy John

Little John is waiting at home
But Santa Claus has somewhere gone
Little John is very sad
He is crying, he is mad
But Santa Claus is very near
Oh my God, he is here!
Little John is very glad
Because Santa Claus has come back
D.Prusaczyk & R.Rutkowski & K.Kornaga

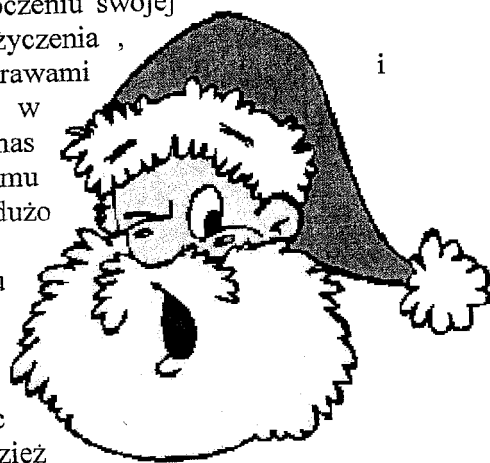


***Best wishes from the English teacher to all
students. Lots of wonderful presents and the
Happy New Year ☺***

Koleżnaki i Koledzy

Jak wiecie wielkim krokami zbliżają się święta Bożego Narodzenia. W przeddzień świąt i w tym grudniowym zimowym miesiącu nikt już nie chodzi na zajęcia do szkół, nie jeździ do pracy, natomiast panuje wielki gwar i chaos. Trwa wielka świąteczna gonitwa, przygotowanie posiłków, kupowanie prezentów, jakieś ostatnie poprawki i drobne zakupy przed tym ważnym dniem jakim jest Wigilia. Gdy nadejdzie już ten dzień, a na niebie pojawi się pierwsza gwiazda, to zgodnie z tradycją wszyscy w otoczeniu swojej najbliższej rodziny, dzielą się opłatkiem, składają sobie życzenia, następnie zasiadają za stołem zastawionym różnorodnymi potrawami przystawkami. Po zjedzeniu posiłków następuje szal w rozpakowywaniu prezentów i śpiewanie kolęd. Każdy z nas zastanawia się czy był grzeczny w tym roku i co przyniesie mu Mikołaj, a tak naprawdę taka myśl pojawia się już dużo wcześniej przed świętami...

Wszystko to jednak trwa bardzo krótko, nie wiele czasu spędzamy w takiej atmosferze. Po zjedzeniu kolacji i otwarciu prezentów każda osoba wraca do swoich normalnych, codziennych zajęć, najczęściej dorośli wskakują pod koc i leżą do góry brzuchem oglądając telewizję, dzieci bawią się swoimi upominkami, a młodzież spędza resztę tego tak ważnego wieczoru przed komputerem na różnych czatach, gg i grach. Lecz nie tak ma wyglądać ten dzień. Nie tylko o to chodził aby podtrzymywać panujące tradycje i obyczaje. Przecież najważniejszy w tym wszystkim jest Bóg. To właśnie tego dnia na świat przyszedł Jezus Chrystus- nasz Zbawiciel. On jest wszędzie również z nami w każdej sytuacji, ma nas po swoją opieką i czuwa nad całym światem, a my w tak ważnym dniu najczęściej o nim niestety zapominamy lub jest na drugim miejscu. Lecz to nie jest właściwe zachowanie chrześcijanina nie powinniśmy tak postępować! Ten okres przeżyjmy w sposób duchowy, niech nasza dusza także się raduje. Nie powinniśmy zapominać o modlitwę, podziękować Bogu za cały przeżyty rok i prosić o łaski na następny nadchodzący. Dlatego apeluje do was wszystkich tu zebranych! Nie skupiajmy się tylko na jedzeniu i prezentach, gdyż to nie jest najważniejsze. Jest to wyjątkowy czas, spokoju czasami pojednania i powinniśmy spędzać go w wyciszeniu, świątecznej atmosferze i na rozważaniach. Korzystając z okazji chciałabym Wam życzyć spokojnych, radosnych Świąt, wielu łask Bożych oraz Szczęśliwego 2007 roku. Niech wasze serca napelnia się radością, a na żadnej twarzy w tym dniu nie zagości smutek.

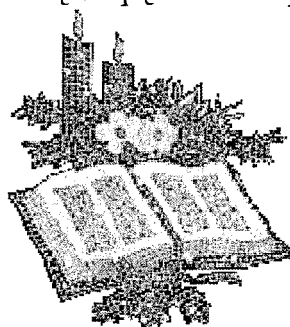


Drogie koleżanki i koledzy

Zebraliśmy się tutaj, aby walczyć o dobro naszych rodzin, a przede wszystkim o istotę naszej wiary. Stoję tutaj pomimo tego. Że nie posiadam żadnych szczególnych przywilejów, a co najważniejsze żadnej władzy nad nikim. Zamierzam Wam ukazać to czego sami nie widzicie, a mianowicie chodzi mi o duchowe spędzanie czasu Bożego Narodzenia.

W dzisiejszych czasach lansuje się model spędzania wszelkich wolnych dni i świąt poza domem. Wycieczki zagraniczne, wczasy, odpoczynek. Wszystko to prowadzi do zapomnienia o rodzinie- bo po co się męczyć i szykować wigilijną kolację dla iluś osób i jeszcze nudzić się ze starszą ciotką, kiedy można pojechać na wczasy. Perfidia takich sytuacji polega na tym, że nic w tym nie widzimy złego! Zastanówmy się teraz gdzie w tym wszystkim jest nasza wiara i uszanowanie dla rodziny.

W zamęcie świątecznych zakupów, wyjazdów zapominamy o Jezusie, a przecież to Jego święto. Zapominamy o tym, że te święta są po to żeby cieszyć się ale nie z otrzymanych prezentów lecz z przyjścia Jezusa na świat. Popatrzmy na to ile rodzin jest w czasie świąt w Kościele? Każdy z nas w te święta myśli albo o sobie jak i gdzie je spędzi albo o innych-co im kupić na gwiazdkę. Zaś nikt z nas nie myśli co mógłby ofiarować Jezusowi? Często zdarza się również taka sytuacja, że całe święta spędzimy przed telewizorem jedząc świąteczne potrawy i oglądając filmy. Co nam z takich świąt? Przecież zachowując się w taki sposób każde święta będą takie same. Nic dziwnego, że są osoby, które ich nienawidzą. Zaś jeżeli byśmy odnaleźli prawdziwy sens Bożego Narodzenia to każde święta były by radosne, spójrzmy jak często po wigilijnej kolacji zamiast iść na pasterkę my wolimy spędzić Wigilię przed telewizorem, a gdybyśmy poszli w ten szczególny czas do Kościoła i podzielili się swoją radością z innymi ludźmi świat byłby inny! A nawet my stalibyśmy się inni. Święta są po to by radować się z przyjścia Jezusa, a Jezus jest w Kościele zatem powinniśmy je obchodzić razem z Kościołem. Przecież nigdzie indziej nie odnajdziemy pełnej postaci Boga niż podczas Mszy świętej. Wierzę, że moje słowa nie pójdą na marne, wierzę, że każdy z nas chce wspólnego dobra nie tylko dla siebie ale i dla innych, a skoro tego chcemy to najpierw musimy się zmienić i zacząć coś robić w tej sprawie. Wierzę też, że te święta spędzicie w pojednaniu z Bogiem we Mszy świętej tak jak ja!



Dziękuję.

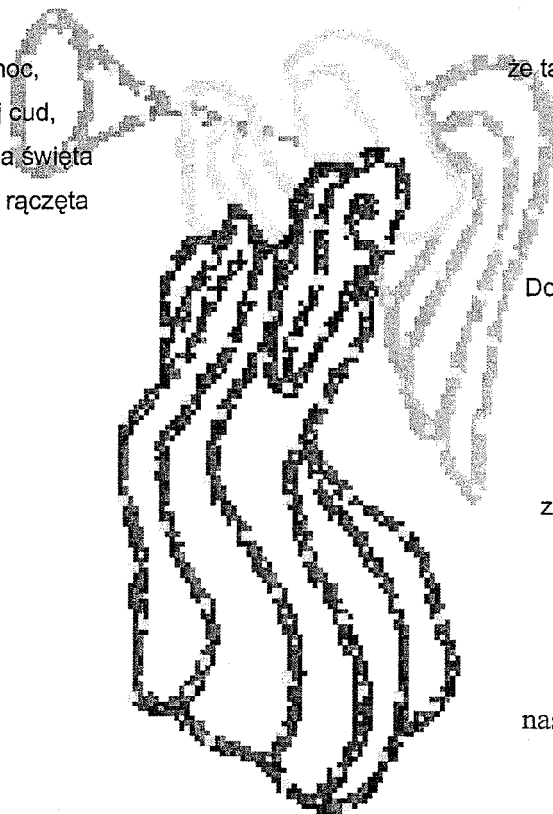
Kolędy...

Cicha noc, święta noc,
pokój niesie ludziom wszem
a u żłobka Matka Święta
czuwa sama uśmiechnięta,
nad Dzieciątka snem.

Cicha noc, święta noc,
pastuszkowie od swych trzód
biegną wielce zadziwieni,
za anielskim głosem pieni,
gdzie się spełnił cud.

Cicha noc, święta noc,
narodzony Boży Syn,
Pan wielkiego majestatu,
niesie dziś całemu światu
odkupienie win.

Cicha noc, święta noc,
jakiż w tobie dzisiaj cud,
w Betlejem Dziecina Święta
wznosi w górę swe rączęta
błogosławi lud.



Triumfy Króla niebieskiego
zstąpiły z nieba wysokiego.
Pobudziły pasterzów,
dobytku swego stróżów... śpiewem.

Chwała bądź Bogu w wysokości,
a ludziom pokój na niskości.
Narodził się Zbawiciel,
dusz ludzkich Odkupiciel... na ziemi.

Zrodziła Maryja Dziewica
wiecznego Boga bez rodzica,
by nas z piekła wybawił,
a w niebieskich postawił... pałacach.

Pasterze w podziwianiu stają,
triumfu przyczynę badają,
co się nowego dzieje,
że tak światłość jaśnieje... nie wiedzą.

Że to Bóg, gdy się dowiedzieli,
swej trzody w polu odbieżeli,
spiesząc na powitanie
Do Betlejemskiej stajni... Dzieciątka.

Niebieskim światłem oświeceni,
pokornie przed nim uniżeni,
Bogiem Go być prawdziwym
z serca afektem żywym... wyznają.

I które mieli z sobą dary
Dzieciątku dają na ofiary:
przyjmij, o Narodzony
nas i dar przyniesiony... z ochotą.

POZDROWIONKA I ŻYCZONKA

Buziaczki i pozdrowionka dla całej klasy I „c”.

*

Buziaczki dla chłopaków z I „c” : *

*

Pozdrowienia dla dziewczyn z I „a” od dziewczyn z I „c”.

*

Gorące pozdrowienia i Wszystkiego Najlepszego z okazji Zbliżających się Świąt i Nowego Roku dla P. Sylwii Gałki od wychowanków :)

*

Pozdrowienia i Buziaczki :* dla całej klasy I „b” z okazji zbliżających się świąt.

*

Gdy przyjdą święta w srebrnej bieli
Gdy Stary Rok w Nowy się zamieni przyjmij gorąco nasze życzenia
niech się panu Spełnią Wszystkie marzenia
Dla Pana Piotra Kłaka od klasy III A

*

Pozdrowienia dla Skwarków od I „a” <hahaha>

*

Niech ta gwiazdka betlejemska, która świeci pani o zmroku prowadzi panią do
szczęścia w nadchodzącym Nowym Roku dla najsympatyczniejszej
wychowawczyni p. Małkowskiej Życzy kl. III a .

*

Serdeczne życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia dla państwa Dyrektora,
Kadry Nauczycielskiej, wszystkich pracowników szkoły oraz społeczności
uczniowskiej życzy cała klasa

III „b”

*

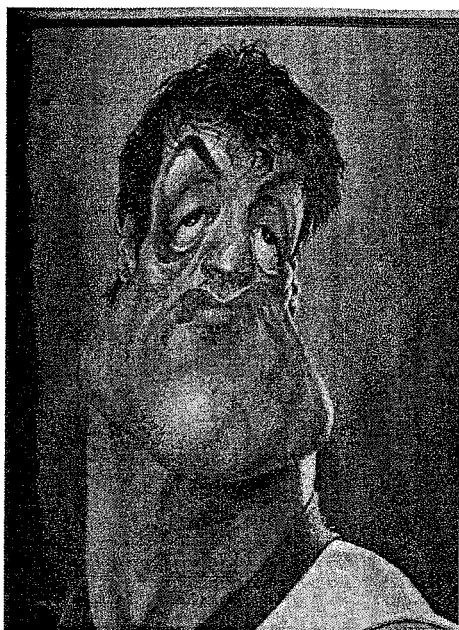
Serdeczne pozdrowienia i buziaczki dla psiapsiułek z klasy I „d” Paulinki, Izuni
i Monisi od Karolinki =)

*

Nastrojowych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz samych szczęśliwych
zdarzeń w nadchodzącym Nowym Roku życzą wychowankowie kl. I „d” dla p.
P. Brulińskiej.

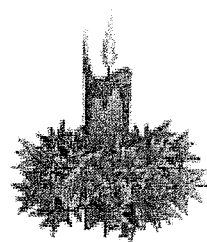
...Humor...

Dwaj alpiniści zdobywają górę.
Nagle jeden poślizgnął się i znikł drugiemu z pola widzenia.
Jego kolega krzyczy:
-Nic ci się nie stało?!
-Nie wiem, jeszcze spadam..!



-Co mówi Eskimos, kiedy stanie
przed lodówką??
-Wejdę na chwilę i trochę się ogrzeję.!

- Szczęśliwego Nowego Roku!
- Zwariowałaś, w lutym?
- To już luty? Kurde, jeszcze nigdy nie
wracałem tak późno z Sylwestra...



Pod koniec stycznia Nowak pyta spotkanego na ulicy kolegę:
- Cóż to, Stefan, dopiero teraz choinkę niesiesz?
- A no tak, bo na święta nie miałem pieniędzy, a teraz dostałem ją za darmo!

*-Kiedy Eskimos wie, że zima jest naprawdę siarczystą?
Jak mu się psy łamią na zakręcie.*

*Jakie kroki należy podjąć, gdy spotka się wściekłego psa?
Jak najdłuższe.*

*Co to jest: leży w trawie i nie dycha?
Dwie dychy.*



Wielki horoskop na rok 2007

Każdy z nas chce wiedzieć, jaki będzie Nowy Rok, ile przyniesie szczęścia a ile trosk. Astrologowie mówią, że będzie to rok wielkich zmian i nowych wyzwań. Dowiesz się tu co przez najbliższe miesiące wydarzy się w Twoim życiu !!!!!!!!!

LEW (23.07-23.08) Przez cały rok będziesz się cieszyć dobrym zdrowiem. Stracisz na wadze i zwiększysz odporność organizmu. Latem poprawisz swoje kontakty damsko-męskie. Wspólne wakacje mogą ożywić wasze uczucia. Dzięki temu w drugiej połowie roku zrealizujesz swoje najszybsze marzenia.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01) Wraz z początkiem wiosny zaczniesz się dla Ciebie nowa era w życiu uczuciowym. Wreszcie przyjdzie ta upragniona miłość. Lecz uważaj Twoje zdrowie będzie w nie najlepszym stanie. Zatrósz się o siebie, pamiętaj o wypoczynku ciała iduszy.

BARAN (21.03-20.04) W tym roku nie będziesz narzekać na samotność. Wiosną i latem czekają Cię dalekie podróże. Stres i nadmiar obowiązków sprawia, że w pierwszej połowie roku poczujesz się osłabiony, za to druga połowa będzie zupełnie inna. Spotkasz tak wielu atrakcyjnych partnerów, że nie będziesz wiedzieć kogo wybrać.

PANNA (24.08-23.09) Wiosną przeżyjesz trochę napięć i problemów, ale okażą się one początkiem czegoś nowego. Otaczać Cię będą serdeczni ludzie. U partnera znajdziesz zrozumienie i pomoc. Na brak pieniędzy nie będziesz narzekać.

WODNIK (21.01-19.02) Ten rok jest dla Wodników rewelacyjny, wszystko będzie Ci szło jak z płatka. To okres dobry do budowania związków. Gwiazdy sprzyjać Ci będą w pielęgnowaniu uczuć w ciepłe ogniska domowego. W tym roku koniecznie odwiedź dentystę i zrób badania ogólne.

BYK (21.04-20.05) Czekają Cię bardzo ciekawy rok nie tylko w życiu uczuciowym. W maju poznasz kogoś płci przeciwnej, będzie to znajomość na długie lata. Latem nasz szansę na wielką miłość. Jeżeli czekasz na księcia z bajki pilnie go wypatruj, bo gwiazdy obiecują Ci miłość.

WAGA (04.09-23.10) Przed Tobą rok intensywnej pracy, która da Ci wiele satysfakcji. Czekają Cię fantastyczne wakacje podczas, których spotkasz swoją miłość. Dla Wagi już związanych nadchodzi szczęśliwy i namiętny rok.

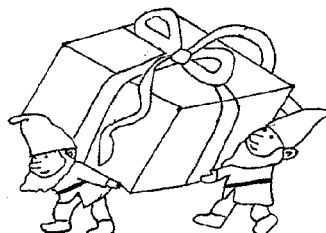
RYBY (20.02-20.03) W pierwszej połowie roku będziesz koncentrować wyłącznie na sprawach zawodowych. Lecz w drugiej połowie świetnie ułożą Ci się partnerskie kontakty. Poznasz kogoś kto może będzie z Tobą na zawsze.

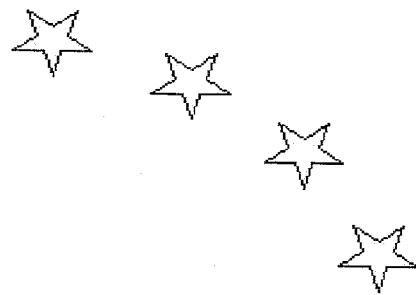
BLIŹNIĘTA (21.05-21.06) W tym roku będziesz czuł się jak na huśtawce. W jednym miesiącu zyskasz coś bardzo ważnego, ale w drugim możesz to stracić! Na szczęście rok zamkniesz z dodatnim bilansem uczuciowym. Bliźnięta mogą spotkać tej jesieni swoją drugą połowę.

SKORPION (24.10-22.11) Ten rok wynagrodzi Ci wcześniejszą gorszą passę. Gwiazdy obdarzą Cię swoją uwagą. Skorpiony spragnione miłości muszą poczekać do sierpnia. Dopiero wtedy dni okażą się odpowiednie dla nowych znajomości. W tym roku powinienes zwalczyć swoje nałogi.

RAK (22.06-22.07) Początek roku będzie sprzyjał kontaktom towarzyskim. Spotkania z rodziną i znajomymi sprawią Ci wiele radości. Samotne Raki mają wielkie szanse żeby się zakochać. Te w związkach czeka czas próby Planety szykują Ci wiele niespodzianek.

STRZELEC (23.11-21.12) Powodzeniem cieszyłeś się zawsze. Tak będzie i w tym roku, choćbyś był w stałym związku. Czekają Cię same zmiany. Byli partnerzy mogą stać się Twoimi najlepszymi przyjaciółmi. Jesienią idąc do szkoły poznasz kogoś wyjątkowego.





Życzenia

*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz
zbliżającego się Nowego 2007 Roku, moc
najserdeczniejszych życzeń zdrowia, szczęścia,
sukcesów w pracy zawodowej oraz łask Bożych.*

*Dyrektorowi szkoły
Radzie Pedagogicznej
Społeczności uczniowskiej.*



*Życzy
Zespół Redakcyjny*